



Pięknieją krakowskie obiekty kulturalne

2018-10-29

Istniejące piękniej i stają się bardziej energooszczędne, nowe podnoszą standardy architektoniczne i są przyjazne dla środowiska. Chodzi o obiekty, które najbardziej cieszą mieszkańców. To krakowskie domy i kluby kultury oraz muzea, które w ostatnim roku powstały lub powstają, bądź zostały zmodernizowane przez tych, którzy znają się na budowaniu. Znający się na kulturze mają gdzie pracować, a mieszkańcy miasta mogą rozwijać swoje pasje i zainteresowania.

Lista inwestycji w obiekty kulturalne Zarządu Inwestycji Miejskich jest pokaźna. To między innymi nowy, niedawno otwarty Klub Zakole w Kantorowicach. Budynek o ładnej, współczesnej architekturze do tego wykonany w technologii pasywnej, czyli ciepły, a jednocześnie z małym zapotrzebowaniem na energię.

Na pozwolenie na budowę czeka Ośrodek Ruczaj. Obiekt będzie miał nietuzinkową architekturę. Powstanie w ramach budowanego osiedla komunalnego Przyzby-Zalesie. Ośrodek Ruczaj stanie się filią Centrum Kultury Podgórze. Przygotowywana jest także budowa Klubu Kultury przy ulicy Koszykarskiej.

ZIM ma też na swoim koncie udane remonty generalne i modernizacje istniejących budynków. Należy do nich Zajazd św. Benedykta, gdzie mieści się Muzeum Podgórze. Tam, oprócz gruntownego remontu istniejących obiektów, dobudowano łącznik między nimi oraz nowy szyb windy.

Termomodernizację przeszedł Dworek Białoprądnicki. Tam ZIM ocieplił stropy i dach oraz wymienił okna i drzwi. Dzięki temu efektywność energetyczna wzrosła o ponad 35%. Kończy się także kompleksowa termomodernizacja Klubu Kultury Mydlniki.

Zarząd Inwestycji Miejskich zajął się także Nowohuckim Centrum Kultury. Tam kompleksowo zmodernizowano oświetlenie. Popularny „Encek” zyskał energooszczędne LED-y. Wymieniono też sufity dostosowane teraz do nowego oświetlenia. Zamontowano inteligentny system zarządzania energią.

Te przykłady pokazują że sprawdza się formuła budowania, remontowania czy modernizacji obiektów przez jednostkę, która jest do tego powołana i jest dużo bardziej efektywna, niż gdyby zajmowały się tym instytucje kultury.